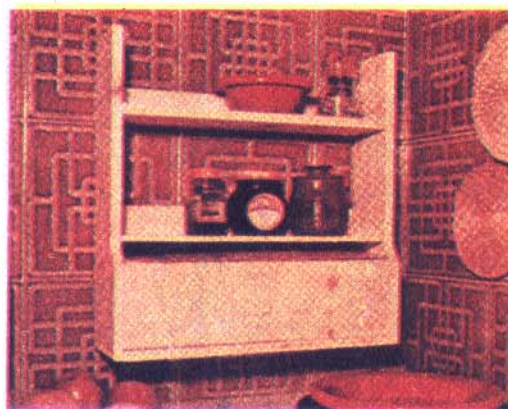


## KUCHENNA PÓLECZKA NA PRZYPRAWY

Pomieszczenia kuchenne we współczesnym budownictwie są przeważnie bardzo małe. W związku z tym ich użytkownicy starają się zagospodarować powierzchnię kuchni, w tym także powierzchnię ścian, możliwie najekonomiczniej. Powszechnie więc stosowane są różnorodne szafki kuchenne stojące i wiszące, oczywiście zamykane drzwiczkami, aby przechowywane w szafkach naczynia i produkty żywnościowe nie kurzyły się, nie wilgotniały i jednocześnie były zabezpieczone przed przypadkowym wypadnięciem. Jednakże istnieje pewna grupa produktów żywnościowych, które gospodynie domowe lubią mieć „pod ręką”, aby w każdej chwili można było z nich skorzystać, bez zbędnego wyjmowania z szafek kuchennych. Do takich produktów zaliczyć można przyprawy kuchenne znajdujące się w odpowiednich, przeważnie jednakowych i opatrzonych stosownymi napisami pojemnikach. Pojemniki do przypraw wytwórnice celowo wykonują jako ozdobne, zdając sobie sprawę z tego, że będą one w przyszłości stanowiły akcent dekoracyjny kuchni.

Proponujemy zatem wykonanie prostej, taniej i funkcjonalnej półeczki przeznaczonej do przechowywania przypraw kuchennych (rys. 1). Dolna część półeczki jest natomiast zamykana wsuwaną w odpowiednie rowki ścianką i tworzy pojemnik na folię lub papier śniadaniowy, albo też może służyć do przechowywania tzw. jednorazowych ręczników wykonanych z bibulastego papieru.



Górna część ścianki zamykającej wewnątrz tego pojemnika wyposażona jest w ostrą, ząbkowaną, metalową listwę, aby wyciągany z pojemnika papier można było jednym ruchem oddeżyć, bez konieczności pomagania sobie drugą ręką, czy też jakimś ostrym narzędziem. Natomiast nad pojemnikiem znajdują się dwie, dość szerokie półki umożliwiające ustawienie na nich nie tylko pojemników z przyprawami, ale i jakichś ozdobnych przedmiotów, np. wazonika z kwiatai.

Proponowana półeczka powinna być wykonana z suchych bezszęcych i prostosłoistych deseczek grubości 12 mm i 6 mm. W ostateczności zamiast desek można zastosować sklejkę liściastą, natomiast pod żadnym pozorem nie nadaje się tu płyta wiórowa czy paździerzowa i to nie tylko ze względu na wygląd, ale przede wszystkim ze względu na wytrzymałość i kruchość.

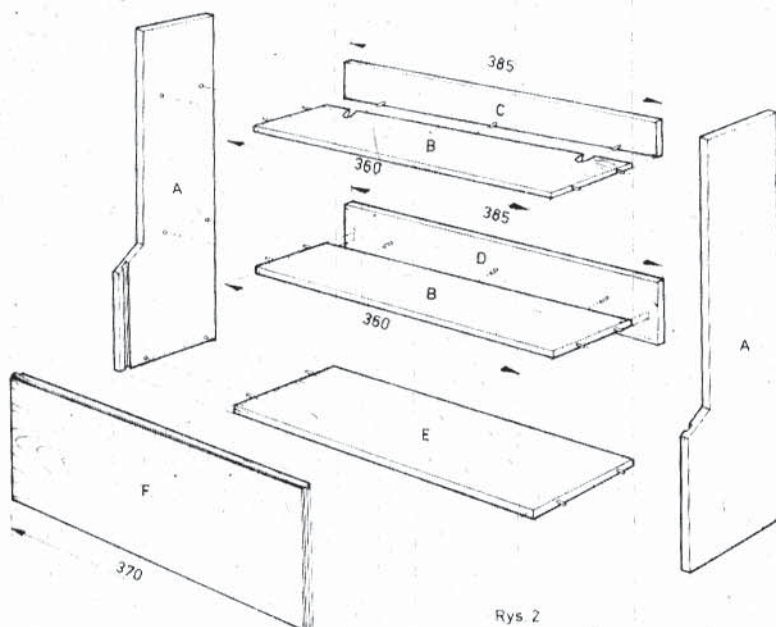
Na rys. 2 przedstawione zostały elementy półeczki oraz sposób ich łączenia, natomiast na rys. 3 widzimy gotową półeczkę w dwóch rzutach, oraz sposób zawieszenia jej na hakach wbitych w kołki osadzone w ścianie.

Pracę rozpoczniemy od wykonania dwóch, identycznych bocznych ścianek półki (A). Ściany te należy wyciąć wg wymiarów przedstawionych na rysunkach, a następnie



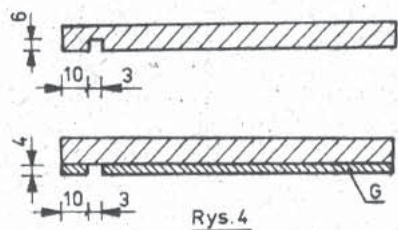
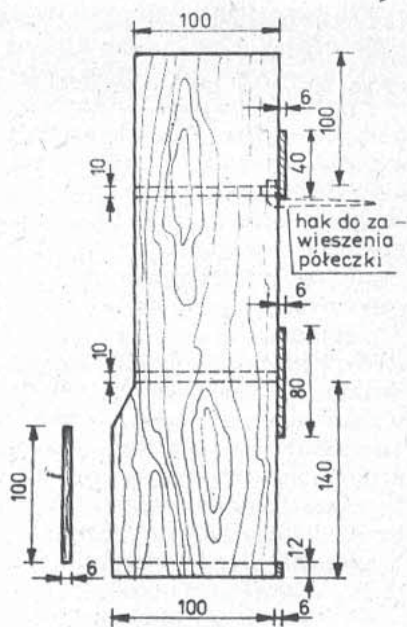
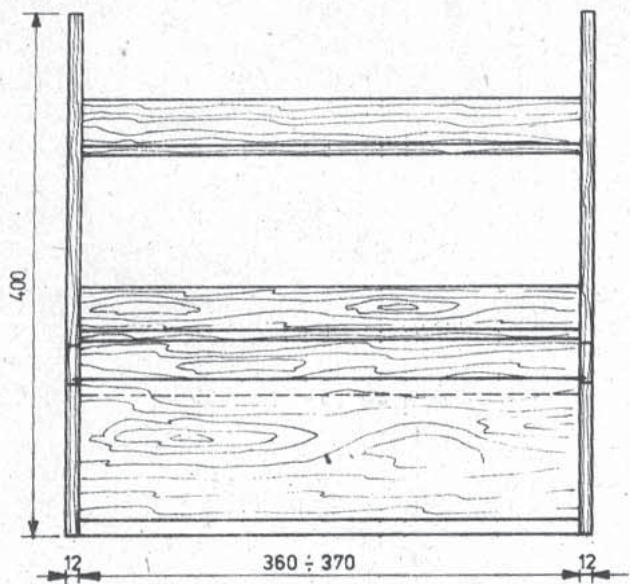
Rys. 1

wyfrezować w nich dwa rowki szerokości 3 mm, na głębokość 6 mm. Niestety, tylko niewielu majsterkowiczów ma dostęp, lub jeszcze rzadziej ma w swoim warsztacie, frezarkę do drewna. Natomiast wszyscy pozostali majsterkowicze mogą albo wypiłować rowki za pomocą piły grzbietnicy i wykończyć je wąskim, bardzo ostrym dłutkiem,

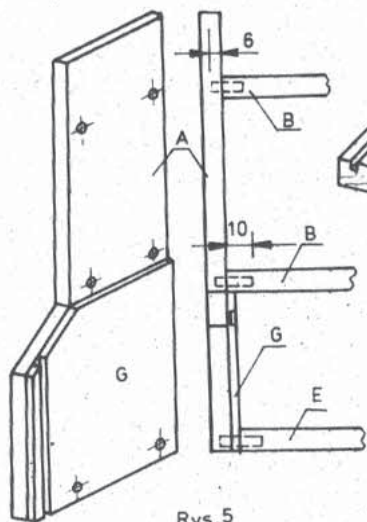


Rys. 2



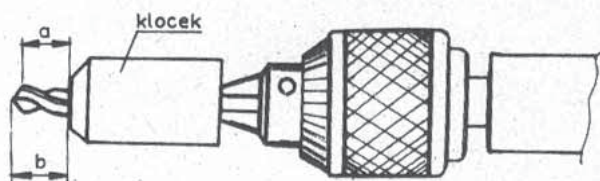
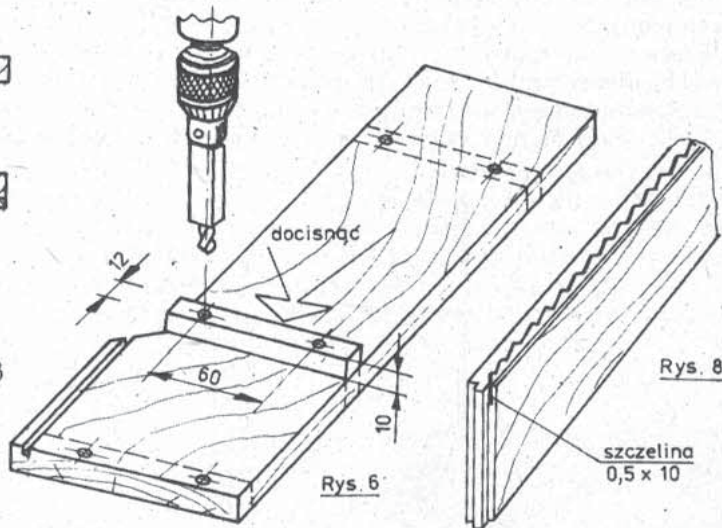


Rys. 4



Rys. 5

Rys. 3



Rys. 7



albo poradzić sobie w inny sposób, przedstawiony na rys. 4. Otóż zamiast wycinać rowki w bocznych ścianach półeczki, można przykleić do wewnętrznej strony elementów (A) kawałki sklejki grubości 4 mm tak, by pomiędzy nimi została szczelina szerokości 3 mm stanowiąca rowek na pomieszczenie zwężonych krawędzi pokrywy (F). Kształt dodatkowych kawałków sklejki należy dopasować do kształtów elementów półeczki tak, by po zmontowaniu całości – półka (B) dotykała dolną krawędzią do wkładki (G), natomiast dno pojemnika (E) złączone było z bokami przez wkładkę (rys. 5). I tu od razu ważna uwaga: jeżeli zdecydujemy się na zastosowanie wkładek ze sklejki grubości 4 mm, to długość dna (E) musi być zmniejszona o 8 mm. Natomiast długość kołków służących do połączenia elementów w tym miejscu musi być większa o 4 mm i wynosić 20 mm. Pozostałe kołki mają długość po 16 mm, ponieważ grubość ścianek bocznych wynosi 12 mm a kołki łączące powinny dochodzić do połowy grubości drewna. Natomiast długość kołków tkwiących w poziomych elementach nie jest krytyczna, najlepiej by wyniosła około 10 mm. Kołki służące do połączenia elementów półeczki można wystrugać z lis-



tewki o przekroju  $6 \times 6$  mm. Wałki takie z łatwością można nabyć w prywatnych sklepach zajmujących się handlem drewnem i prefabrykatami drewnianymi.

Kilka słów należy poświęcić wierceniu otworów pod kołki łączące elementy półki. Oczywiście uwagi te będą aktualne również podczas wykonywania innych sprzętów czy nawet mebli z drewna. Warto pamiętać, że od precyzji wytrasowania a potem wywiercenia otworów, w dużej mierze zależy cały końcowy efekt roboty. Niezachowanie współliniowości kilku, czy nawet dwóch kolejnych otworów, może spowodować zwichrowanie całego sprzętu. A więc przed rozpoczęciem wiercenia warto przygotować sobie odpowiedni szablon, wykonany z twardego drewna czy tworzywa sztucznego w postaci klocka, w naszym przypadku o wymiarach  $10 \times 12 \times 100$  mm, z wywierconymi wzorcowymi otworami. Sposób użycia takiego szablonu przedstawiony został na rys. 6. Klocki kładziemy pomiędzy wyznaczonymi uprzednio przerywanymi liniami, mocno dociskamy go do drewna a następnie, przez otwory w klocku, wiercimy precyzyjnie otwory pod kołki wiertłem o średnicy 6 mm na odpowiednią głębokość, która oczywiście zależy od długości wiertła wystającego z uchwytu wiertarki. W razie konieczności, tzn. w razie wiercenia otworów na ściśle określoną głębokość, roboczą długość wier-





ła ustalamy tak, by maksymalna głębokość otworu pokrywała się z wymiarem „b” – rys.

7.

Na wiertło jest nałożony drewniany klocek o przekroju  $15 \times 15$  mm. Jego długość dobiera się tak, by otrzymać otwór o założonej głębokości. Wymiar „a” na rys. 7 odpowiada długości części walcowej otworu pod kołek. W naszym przypadku, wierząc otwór tak, jak na rys. 6, wiertło powinno wystawać ponad klocek na 16 mm, tzn. na sumę grubości szablonu i głębokości otworu w elemencie półeczki.

Jak już wcześniej wspominaliśmy, pokrywa (F) zaopatrzona jest w kawałek stalowej, zębatej listwy. Można użyć na nią kawałek złamanego brzeszczotu od wąskiej piły do drewna, który należy wcisnąć w szczelinę wypilowaną w krawędzi drewna (rys. 8). Niestety nie jest to łatwe zadanie. Taką szczelinę w zasadzie można uzyskać wyłącznie przy użyciu precyzyjnej, gładkotnącej pilarki tarczowej, której brzeszczot jest cienki a zęby rozwarłe minimalnie. W razie więc trudności z dostępem do takiej obrabiarki brzeszczot można nieco rozhartować w płomieniu kuchenki gazowej a następnie przewiercić go w kilku miejscach i przytwierdzić do pokrywy (F) małymi wkrętami, od wewnętrznej strony pojemnika. Można również oczywiście w ogóle zrezygnować ze stosowania zębatej listwy, choć wówczas będziemy mieli utrudnione zadanie odrywania folii, czy papieru wyciąganego z pojemnika.

Elementy półeczki powinny być połączone na klej. Do tego celu doskonale nadaje się popularny Wikol, Distal, czy nawet klej kazeinowy. Ważne jest natomiast, by użycie kleju nie spowodowało zabrudzenia drewna, z którego wykonane są elementy półeczki.

Gotową półeczkę można pomalować bezbarwnym lakierem nitro lub poliuretanowym, albo nie malować jej wcale – białe drewno w dobrym gatunku jest bardzo efektowne, choć łatwo brudzi się. Półeczkę zawieszamy w kuchni na dwóch niewielkich haczykach osadzonych w ścianie tak, jak to widać na bocznym rzucie rys. 3. Haczyki powinny być zaczepione o element (C) stanowiący wzmocnienie konstrukcji i przechodzący przez powierzchnię górnej półki (B), w miejscu niewielkich wycięć zrobionych w tylnej krawędzi tej półki.

**Jerzy Pietrzyk**